

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **S. J. i D. K.**

skazanych z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 18 czerwca 2019 r.

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych S. J. i D. K. kosztami postępowania kasacyjnego w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Z uwagi na złożenie wniosku o uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2019 r., III KK 283/19, wyłącznie przez obrońcę S. J., pisemne motywy wydanego orzeczenia ograniczone zostały – art. 518 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. – do kasacji wniesionej na korzyść tego skazanego.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2018 r., II K [...], oskarżony S. J. uznany został za winnego tego, że działając wspólnie i w porozumieniu (z oskarżonymi E. S., M. P., A. K., K. G., P. B. i D. K.) w nocy 1 stycznia 2017 r. w S. przy ul. [...] brał udział w pobiciu P. H., H. C.-K., I. C., J. M. oraz D. T., narażając

pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., przy czym czyn stanowił występki o charakterze chuligańskim, a S. J. kopnął w brzuch J. M. oraz uderzał pięścią w twarz P. H., kwalifikując ten czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto orzeczono od S. J., solidarnie z innymi oskarżonymi, obowiązek naprawienia szkody: na rzecz H. C.-K. w kwocie 26.583,61 zł i na rzecz P. H. w kwocie 134.546,00 zł, zadośćuczynienie za krzywdę na rzecz H. C.-K. w kwocie 100.000,00 zł i na rzecz P. H. w kwocie 50.000,00 zł oraz nawiązkę na rzecz J. M. w kwocie 500,00 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych od tego orzeczenia m.in. przez obrońcę S. J., Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 11 lutego 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], zmienił wyrok sądu *meriti* w ten sposób, że złagodził orzeczoną wobec tego oskarżonego karę pozbawienia wolności do roku i 3 miesięcy, a także obniżył: obowiązek naprawienia szkody na rzecz H. C.-K. do kwoty 21.553,66 zł i na rzecz P. H. do kwoty 3.926,00 zł przyjmując w obu wypadkach, że stanowi to częściowe naprawienie szkody oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na rzecz P. H. do kwoty 25.000,00 zł. W pozostałej części, odnośnie oskarżonego S. J., zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację w przedmiotowej sprawie wniósł obrońca skazanego S. J. Zaskarżył on wyrok sądu odwoławczego w całości zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. „przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uznaniu przez Sąd Okręgowy, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów z zeznań J. M. złożonych w toku dochodzenia (k. 54) i oparcie na ich podstawie ustaleń faktycznych co do kopania przez oskarżonego J. pokrzywdzonego C.-K., nie nosi znamion oceny dowolnej, pomimo, iż do takiej oceny prowadzi prawidłowa analiza wspomnianych depozycji w koniunkcji z nagraniem z monitoringu oraz zeznaniami świadków, a nadto sprowadzające się do niepełnego i powierzchownego rozważenia zawartej w apelacji argumentacji kwestionującej powyższe ustalenie;
2. przepisów art. 7 k.p.k. w zw. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.,

polegające na uznaniu przez Sąd II instancji, że ocena materiału dowodowego w postaci zeznań świadków M., K., S. i H. dokonana przez Sąd I instancji jest oceną swobodą, a w konsekwencji przyjęcie, że oskarżony J. zrealizował swoim działaniem czynności sprawcze polegającą na kopnięciu w brzuch J. M. oraz uderzaniu w twarz P. H., pomimo, że ocena tego rodzaju jawi się jako dowolna, albowiem okoliczność jakoby oskarżony uderzył/uderzał pięścią w twarz P. H. nie znajduje w ogóle potwierdzenia w depozycjach świadków S. i K., jak również samego pokrzywdzonego, przy równoczesnym wskazaniu, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się w ogóle do argumentacji apelacji kwestionującej wartość dowodową zeznań świadków W. i C., a także pominął w tym kontekście zeznania świadka K. C., które to uchybienia miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku w zakresie ustaleń faktycznych dotyczących realizacji przez oskarżonego czynności sprawczych, polegających na kopnięciu w brzuch J. M., uderzaniu pięścią w twarz P. H. i kopaniu H. C.-K., a pośrednio również na rozstrzygnięciu o karze i środkach kompensacyjnych”.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedmiotowa kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu po myśli art. 535 § 3 k.p.k.

Wprawdzie podniesione zostały w niej zarzuty kwestionujące sposób przeprowadzenia kontroli apelacyjnej przez Sąd Okręgowy w G. (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.), rację ma jednak oskarżyciel publiczny, który w pisemnej odpowiedzi zauważa, że w rzeczywistości skarżący podjął w nadzwyczajnym środku zaskarżenia polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego domagając się kolejnej, niejako trzecio-instancyjnej oceny dowodów. Trafnie też przypomniał, że nie jest rolą sądu kasacyjnego prowadzenie dyskursu z przyjętymi w procesie ocenami, a ich kasacyjna ewaluacja, w tym przede wszystkim to, czy sąd *ad quem*

w swym procedowaniu i rozumowaniu rażąco nie naruszył prawa dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., II K 193/16).

Ocena sposobu procedowania Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie wypada dla tego organu pozytywnie. Wbrew twierdzeniom autora kasacji Sąd ten rozważył wszystkie zarzuty, które podniesione zostały w zwykłym środку odwoławczym o czym przekonuje wywód przeprowadzony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Nie może być więc w tym układzie mowy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy nie stwierdził też, aby sporządzone w tej sprawie uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego, nie spełniało standardów określonych przepisem art. 457 § 3 k.p.k.

Wyrażane przez obrońcę wątpliwości co do przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, które forsowane były zresztą przez niego w toku całego procesu, stanowią li tylko subiektywną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w G. i są *de facto* wyłącznie polemiką z ustaleniami poczynionymi w tym względzie przez Sąd pierwszej instancji, słusznie zaakceptowanymi przez sąd *ad quem*. Dotyczy to w szczególności zeznań świadka J. M., która przeprowadzona została przez Sąd Rejonowy uzasadnienia jego wyroku (s. 7), a następnie – w związku z zarzutami podniesionymi w apelacji obrońcy skazanego – poddana ponownej wnikliwej ocenie przez Sąd odwoławczy (s. 16-17). Nie można przy tym zapominać i o tym, że udział skazanego w pobiciu pokrzywdzonych w dniu 1 stycznia 2017 r. w S., w tym jego zaangażowanie przez cały okres zdarzenia, a zwłaszcza w jego ostatnią część, w której uczestniczył on oraz współoskarżony E. S., wynikał również z zeznań K. S., A. K., J. C. i S. W.. Co więcej, udziału tego nie wykluczył przecież i sam skazany zastaniając się, co do poszczególnych elementów, wyłącznie niepamięcią. Słusznie przy tym Sąd ten zwrócił uwagę na obszar, na którym rozgrywała się akcja z udziałem skazanego, który nie był objęty odtworzonym na rozprawie głównej monitoringiem.

Wreszcie skarżący całkowicie pominął tę najistotniejszą z punktu widzenia przypisanego skazanemu czynu kwestię, jaką był jego charakter, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd drugiej instancji zarówno we wstępnej części swojego uzasadnienia (s. 9), jak i przy rozważaniach odnoszących się do samego S. J.

(s. 15). Przepis art. 158 § 1 k.k. nie określa sposobu udziału w pobiciu, co oznacza, że może to być każda forma świadomego współdziałania uczestników pobicia, a w jej ramach również każdy środek użyty do ataku na inną osobę (inne osoby), jeżeli wspólne działanie powoduje narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 k.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2009 r., IV KK 14/19, OSNKW 2009, z. 7, poz. 54). Z poczynionych w tej sprawie ustaleń, w tym również odnoszących się do pozostałych współoskarżonych, jednoznacznie wynika, że było to działanie wspólne i w porozumieniu. Ta okoliczność oraz czynne zaangażowanie skazanego S. J. aż do ostatniej fazy zdarzenia pod drzwiami mieszkania I. C. nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że wypełnił on swoim zachowaniem znamiona występku z art. 158 § 1 k.k. To z kolei oznacza – jak to zasadnie podniósł w uzasadnieniu Sąd Okręgowy – że bez względu na to, kogo z pokrzywdzonych skazany ten konkretnie kopnął czy uderzył, odpowiada w ramach powziętego zamiaru za wszystkie akty pobicia pokrzywdzonych, a ma to znaczenie zarówno w zakresie wymierzonej indywidualnie kary, jak i orzeczonych – solidarnie – środków kompensacyjnych.

Poza rozważaniami Sądu Najwyższego pozostać musiała natomiast ta część wywodów skarżącego, zawarta wyłącznie w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w której obrońca podważa rozstrzygnięcia co do kary oraz pozostałych, finansowych konsekwencji skazania, jako że kwestie te – stosownie do treści art. 523 § 1 dz. 2 k.p.k. – kontroli kasacyjnej nie podlegają.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań oraz nie znajdując podstawy do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.

[aw]